

Roman Kukawski.

WŚCIEKLIZNA U ZWIERZĄT

w świetle ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177, dotyczącej zapobiegania zarazom zwierzęcym i ich stłumiania.

Smutną u nas jest dola psów, tych mądrych, pożytecznych, poczciwych i wiernych nam zwierząt; głodzone, bite, kopane, wypędzane z domu, kończą zwykle nędzny swój żywot śmiercią okrutną pod pałką oprawcy. Przyczyny upośledzenia dopatrywać się trzeba w tem, że z wszystkich zwierząt domowych, psy (według powszechnego zapatrywania) najłatwiej ulegają chorobie wścieklizny. Ta skłonność z jednej strony, a instykt samozachowawczy i po części egoizm ludzki z drugiej strony sprawiają, że człowiek boi się psa, przewiduje w nim niebezpieczeństwo dla własnego życia czy zdrowia, za czem idzie zapoznanie przymiotów tych zwierząt i pogarda, z jaką psi ród spotyka się w stosunkach z ludźmi.

Ustawy austriackie nie ochraniały dotychczas psów przed prześladowaniem, przeciwnie wprost skazywały je na wytępienie, by w ten sposób ochronić ludzkość przed niebezpieczeństwem wścieklizny. Komuż nie są znane drakońskie postanowienia przestarzałej ustawy z r. 1880, skazującej na śmierć wszystkie psy złapane w tej miejscowości, w której pojawiła się wścieklizna choćby tylko w jednym, sporadycznym, często urzędownie nawet nie stwierdzonym wypadku, a niedopuszczającej żadnych wyjątków? Czyż niebezpieczeństwo wścieklizny jest u nas naprawdę tak wielkie, że aby je odwrócić, zachodzi potrzeba wytępienia psiego rodu? Czyż psy nasze są niebezpieczniejsze od swych współbraci w innych krajach europejskich, nawet w Turcyi, skoro tamte są ochraniające, te zaś tępiące?

Prawie wszystkie austriackie Towarzystwa opiekujące się zwierzętami dążyły przez szereg ostatnich lat do złagodzenia ustawowej surowości i wydawanych w takim duchu rozporządzeń władz; usiłowania nie pozostały bez rezultatu, szczególnie dzięki działalności wiedeńskiego Towarzystwa ochrony zwierząt, które nie ustawało w pracy tak długo, aż cel jej w skromnej mierze został osiągnięty.

Z dniem 1. stycznia b. r. weszła w życie nowa ustawa z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177, dotycząca zapobiegania zarazom zwierzęcym i ich stłumiania. Zarządzenia władz wydane na podstawie dawnej ustawy, o ile nie zostaną prędzej cofnięte, obowiązują do końca czerwca b. r.

Nowa ustawa zalicza także psy, koty i drób do pożytecznych zwierząt domowych, które ochraniać mają przed zarazami, wprowadza kontrolę władz politycznych nad handlami zwierząt, szpitalami i ochronkami zwierzęcymi, przyznaje krajowej władzy politycznej prawo premiovania osób, które nie mając w tem interesu własnego, przez wczesne doniesienie przyczyniły się do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa zarazy.

Przepisy odnoszące się do zwalczania wścieklizny przytaczam w dośłownem tłumaczeniu ustawy:

„§ 41. 1) Każdy obowiązany jest, czy to własne, czy też powierzone sobie zwierzę, które miało styczność ze zwierzęciem wściekłym lub podejrzanem o wściekliwość, albo u którego spostrzegać się dają objawy wściekliczny lub tylko takie objawy, które każą obawiać się wywiązania się tej choroby, uczynić je nieszkodliwym przez natychmiastowe zabicie lub odosobnienie. W miejscowościach, w których istnieje państwowa władza policyjna, mają władze gminne donieść natychmiast o wypadku także i tej władzy.

2) Zwierzęta, u których wywiązała się choroba wściekliczny, oraz podejrzone psy i koty należy zabijać. Wyjątkowo może być dozwolone na koszt właściciela zamknięcie i weterynarska obserwacja podejrzanego psa, jeżeli przypuszczać można, że zamknięcie będzie dostatecznie bezpieczne i pewne.

Zamknięcie i weterynarska obserwacja psów i kotów mogą być zarządzane także i wtedy, gdy ludzie pokąsani zostali przez te zwierzęta.

Inne zwierzęta domowe, jak psy i koty, co do których zachodzi podejrzenie, że są zarażone, lub obawa rozszerzenia zarazy, o ile nie zostały przez właściciela zabite, odosobnione być mają na jego koszt, trzymane pod dozorem i obserwowane przez weterynarza.

3) Skoro władza gminna dowie się o błakaniu się zwierzęcia wściekłego lub podejrzanego o wściekliwość, ma natychmiast zarządzić jego zabicie lub schwytnię i uwiadomić o tem sąsiednie urzędy gminne, jakoteż powiatową władzę polityczną, względnie władzę policyjną.

4) Celem wytępienia pewnych gatunków zwierząt (psów, kotów, lisów, wilków i t. p.) wśród których panuje wściekliczna, mają powiatowe władze polityczne urządzać polowania i obławy.

5) Zabronioną jest rzeź zwierząt wściekłych lub podejrzaných, konsumpcya albo sprzedaż pojedynczych ich części lub produktów.

6) Zwierzęta, które zginęły lub zabite zostały z powodu wściekliczny, nie mają być obdzierane ze skóry, lecz należy uprzętać je razem ze skórą i włosami, o ile możności przez spalanie.

7) Utwarcie padliny może być przedsięwzięte tylko pod kierunkiem weterynarza“.

Krótki ustęp 8. paragrafu 35. dawnej ustawy, będący źródłem dotychczasowych surowych zarządzeń władz, a opiewający: „w okolicach, w których przebiegają psy wściekłe lub podejrzone, albo w których wściekliczna rozszerza się, może być zarządzonem, aby psy trzymane były na uwięzi lub zaopatrywane w trwałe kagańce, albo też prowadzone na linewkach i aby psy wałęsające się z pominięciem tego zarządzenia były zabijane“ — zastępuje w nowej ustawie obszerniejszy:

„§ 42. W okolicach, w których grozi niebezpieczeństwo wybuchu lub rozszerzenia się epidemii wściekliczny, mają być zastosowane pojedynczo lub w połączeniu ze sobą następujące środki:

a) utrzymywanie psów w ewidencji i oznaczanie ich zapomocą marek przytwierdzonych do obroży lub szorków, o ile to nie jest już przepisane na podstawie obowiązujących ustaw;

b) zarządzenie, aby psy trzymane były na uwięzi;

c) zarządzenie, aby psy — względnie tylko te, które nie są trzymane na uwięzi — zaopatrywane były w trwałe kagańce;

d) zarządzenie, aby psy, o ile nie są trzymane na uwięzi — względnie także o ile nie są zaopatrzone w bezpieczne kagańce — prowadzone były na linewkach;

e) zakaz swobodnego biegania kotów;

f) zarządzenie zabijania psów i kotów, co do których ominięto wydane przepisy.

Jeżeli zabicie psa nie nastąpiło zaraz po przydybaniu, można zaniechać tegoż wyjątkowo w wypadkach szczególnie uwzględnienia godnych pod warunkiem, że

zwierzę na koszt właściciela tak długo będzie bezpiecznie i nieszkodliwie przechowane i obserwowane, aż niebezpieczeństwo wybuchu zarazy i jej rozszerzenia się niezawodnie będzie wykluczone.

Za marki dla psów, dostarczane przez gminy, pobierane być mogą opłaty, których wysokość oznacza powiatowa władza polityczna.

Dla psów do polowania, pociągu lub do stróżowania należy ustanawiać w każdym razie odpowiednie wyjątki od przepisów wydanych na podstawie tej ustawy“.

Dział VIII obejmuje postanowienia karne i określa kompetencję pod względem karania osób niestosujących się do tej ustawy.

Osobny dodatek zawiera pouczenie, jak poznaje się choroby u zwierząt. Przytaczam ustęp odnoszący się do poznawania objawów wścieklizny u psów i kotów :

„Wścieklizna jest chorobą zaraźliwą, szybko rozwijającą się, występującą najczęściej u psów, a rozszerzającą się wyłącznie wskutek pokąsania przez wściekłe zwierzęta, szczególnie przez wściekłe psy.

Objawy wścieklizny są u wszystkich zwierząt jednakie; istotnymi w największej liczbie wypadków są: podniecone, szalone zachowanie się, wielka drażliwość, skłonność do kąsania i t. p. (wścieklizna szalona), w innych jednak wypadkach występuje przytępienie umysłu, osłabienie, paraliż różnych części ciała, szczególnie tylnej; chęć kąsania jest wtedy mniej wyraźną (wścieklizna spokojna).

Objawem u psów najpierw spostrzegalnym jest zmiana w zwyczajnym zachowaniu się; pies staje się mruklwym i nieprzyjaznym, niespokojnym i bojaźliwym albo gnuśnym i leniwym; kryje się, panu swemu niechętnie jest posłusznym i objawia popęd do uciekania z domu; apetyt ma mniejszy lub wcale go nie ma, natomiast występuje skłonność do połykania przedmiotów niejadalnych albo niestrawnych, jak drzewa, słomy, piór, skóry i t. p. i do lizania przedmiotów zimnych, kamieni, metalów i t. p., wody, nawet własnego moczu.

Po tych objawach, trwających jeden do dwóch dni a wzbudzających już podejrzenie początków choroby, popęd do uciekania z domu i wałęsania się staje się coraz widoczniejszym; występuje silna chęć kąsania, zwłaszcza innych psów, kotów i większych zwierząt domowych; głos staje się dzikim i ochrypłym, przy szczekaniu krótki dźwięk przechodzi w wyższy, wyjący ton; objawy występują w sposób gwałtowny; podczas napadów jest pies zupełnie pozbawiony świadomości. W czasie między napadami leży spokojnie, jednak krzyk, poruszenie kijem, zbyt rażące światło i t. p. mogą wywołać nowy napad. Prawdziwego wstrętu do wody psy wściekłe nie mają; jedzeniem zupełnie pogardzają, natomiast wzrasta u nich żądza połykania przedmiotów niestrawnych a nawet wstrętnych.

Pies chudnie szybko; czyni nieprzyjemne wrażenie, oczy ma smutne, wpadnięte, włos bez połysku i najeżony.

W końcu następuje paraliż i osłabienie tylnej części ciała i dolnej szczęki, co skraca i osłabia napady, poczem przychodzi śmierć, najpóźniej między 5-tym a 7-mym dniem choroby.

Te objawy dają się najwyraźniej spostrzegać w wypadkach wścieklizny szalonej.

W wypadkach wścieklizny spokojnej objawy takie, jak żądza kąsania i wałęsania się, podniecenie i niepokój występują mniej wyraźnie; chore zwierzęta zachowują się więcej spokojnie, okazują smutek a osłabienie i paraliż następują znacznie wcześniej.

Krótko rzecz streszczając, objawami, które wzbudzają podejrzenie wścieklizny u psów, są w początkach: zmiana w zachowaniu się, brak apetytu, później popęd do uciekania i wałęsania się, żądza kąsania, zmiana głosu i wzmaganie się objawów tych w czasie napadów.

Koty przechodzą chorobę wścieklizny podobnie jak psy; szczególnie okazują niepokój i zapalczliwość do kąsania i drapania“.